

'Wyśledziły' go kamery monitoringu miejskiego. 36-latek zatrzymany za kradzież

Dzięki operatorowi monitoringu miejskiego Policja w ciągu dwóch godzin od zgłoszenia kradzieży pieniędzy, zatrzymała 36-letniego mieszkańca powiatu płockiego. Pracownik monitoringu, który szczegółowo przeanalizował archiwalne nagrania z kamer dokładnie „wyśledził” miejsce, gdzie może znajdować się złodziej.

– Kilka dni temu dyżurny Policji zwrócił się z prośbą do operatora monitoringu miejskiego ze Starego Rynku o przejrzanie materiału archiwalnego pod kątem ustalenia trasy ucieczki mężczyzny kradzionym Renault Clio. Jednocześnie pracownik monitoringu przekazał dokładny rysopis sprawcy pracownikom z punktu przy al. Kilińskiego, którzy również rozpoczęli przeglądanie nagrań z kamer znajdujących się w ich dyspozycji – relacjonuje Jolanta Głowacka, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Płocku.

Bardzo dokładny przegląd monitoringu wykazał, że sprawca z określonego miejsca wskazanego wcześniej przez Policję udał się w rejon jednego ze skrzyżowań, a następnie wjechał w jedno z płockich osiedli. Natychmiast o tych ustaleniach powiadomiony został dyżurny KMP – tłumaczy rzeczniczka. I podkreśla, że przekazana informacja okazała się strzałem w dziesiątkę. Jeszcze tego samego dnia około godz. 18.10 dyżurny Policji poinformował, że dzięki szczegółowej analizie przez operatora monitoringu nagranych materiału, udało się zatrzymać sprawcę kradzieży we wskazanym przez niego rejonie.

Monitoring miejski, który jest w strukturach Straży Miejskiej ma w swoim zakresie m.in. wspomaganie w działaniu

służb mundurowych.

Fot. Monitoring Miejski Płock.